Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Egzemplarz bezpłatny
Nr. 193 Kraków, wtorek 26 sierpnia 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: **ulica Batorego 10, parter** Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Artylerja sowiecka
ostrzeliwuje fort łotewski

Ryga (tel. wł.). Z niewiadomych powodów artylerja sowiecka ostrzeliwała przez kilka minut fort znajdujący się na terytorjum łotewskiem. Rząd łotewski przesłał z tego powodu do Moskwy notę z protestem, domagając się wyjaśnień.

Korfanty a zakłady Hohenlohe

Z Katowic donoszą:

Znana już ogółowi afera podatkowa w zakładach „Hohenlohe" szczególnie zaniepokoiła miejscowe społeczeństwo, gdyż w radzie nadzorczej wymienionych zakładów zasiada dwóch polaków: poseł Korfanty i prof. Benis. Poseł Korfanty jest wiceprezesem rady nadzorczej i na zebraniach zastępował przewodniczącego.

„Kattowitzer Zeitung", która jest wielce rozgoryczona aresztowaniem 5-ciu dyrektorów „Hohenlohe", twierdzi, że „równie dobrze można było aresztować posła Korfantego, który jest wice-prezesem rady nadzorczej i którego wyraźną zgodę uzyskał bilans i deklaracja podatkowa".

Nacjonaliści niemieccy
odrzucają układ londyński

Berlin, (tel. wł.). Wczoraj odbyło się tu zebranie przedstawicieli związków patrjotycznych z całych Niemiec przy bardzo licznym udziale delegatów. Hr. Westarp zaznaczył w swojem przemówieniu, że korzyści, wynikające z układu londyńskiego są tylko pozorne i raczej pogarszają położenie Niemiec. Po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję, oświadczającą, że wykonanie ciężkich zobowiązań nałożonych na Niemcy przez program Davesa jest niemożliwy. Układ londyński musi być odrzucony tembardziej, że sprawa odpowiedzialności za wojnę nie została poruszona przez delegację niemiecką w Londynie. Oprócz tego związki patrjotyczne wzywają partje narodowe do odrzucenia układu londyńskiego, domagają się rozwiązania parlamentu, rozpisania nowych wyborów a także wyboru nowego prezydenta Rzeszy.

Paryż a Berlin

(=) W parlamencie francuskim przez kilka dni toczyły się do późnej nocy obrady celem jaknajspieszniejszego przedyskutowania rezultatów konferencji londyńskiej. Po wezwaniu premjera Herriota skierowanem do Izby deputowanych, aby przyjęła układ londyński, dający — jak się wyraził premjer — „wartości realne zamiast dotychczasowych złudzeń", izba uchwaliła rządowi votum zaufania 326 głosami przeciw 204, aprobując temsamem rezultaty porozumienia, osiągniętego w Londynie. Parlament francuski mimo silnej opozycji grup politycznych, niezadowolonych z paktu londyńskiego i pragnących za każdą cenę obalić Herriota, potrafił w ciągu kilku dni uporać się z tą doniosłą kwestją i złożył temsamem dowód, że solidaryzuje się z dążeniami swego premjera w kierunku jak najrychlejszej pacyfikacji Europy.

Zupełnie odmienną drogę obrał sobie Berlin. Reichstag niemiecki, który w roku 1914 z zadziwiającą jednomyślnością w przeciągu kilku godzin powziął decyzję wypowiedzenia wojny i decyzją tą rzucił świat w otchłań największej katastrofy dziejowej, dzisiaj, gdy chodzi o zawotowanie uchwał, mających położyć kres anormalnym stosunkom politycznym i ekonomicznym Europy, dojrzewającym ku nowej katastrofie, waha się, ociąga i wyraźnie sabotuje wszelkie akcje pokojowe. Duch „żelaznego kanclerza" panuje widocznie niepodzielnie nad atmosferą Reichstagu berlińskiego, a właściwym jego gospodarzem dzisiejszym jest Ludendorf z dobranym orszakiem „stosstruplerów", którzy wciąż jeszcze marzą o wojnie odwetowej i czynią wszystko, co leży w ich mocy, aby nie dopuścić do uspokojenia się wzburzonych fluktów polityki międzynarodowej.

Oczy całego świata zwrócone dziś na przebieg walk parlamentarnych w Reichstagu berlińskim, odwracają się z odrazą od tego widowiska, zainscenizowanego przez hitlerowców i komunistów. Wskutek obstrukcji komunistów, zaaranżowanej niewątpliwie przez Moskwę, mającą wybitny interes w niezatwierdzeniu przez parlament niemiecki uchwał londyńskich, Reichstag musiał się odroczyć, nie wysłuchawszy ani oświadczenia kanclerza Marxa ani relacji delegacji niemieckiej o przebiegu konferencji londyńskiej. Komunistów niemieckich tym razem walnie wspomagają nacjonaliści z Ludendorfem na czele, mający w sabotowaniu uchwał londyńskich taki sam interes, co Moskwa. Wypróbowana już za czasów Bethmana Hollwega, jako dostawcy zarazków bolszewickich dla Rosji „współpraca" znowu w praktyce znajduje zastosowanie na razie ze skutkiem.

Komedja berlińska zbyt długo przeciągać się nie da, gdyż — jak wiadomo — w Londynie wyznaczono pewien ściśle określony termin na przyjęcie uchwał konferencji. Termin ten mija za dni kilka. W kołach parlamentarnych oświadczają, że należy się liczyć z tem, że niemieccy narodowcy będą obstawali przy swem odmownem stanowisku w stosunku do układu londyńskiego. Rząd niemiecki jest silnie zdecydowany na wypadek, gdyby nie uzyskał większości dwóch trzecich potrzebnej dla ratyfikacji uchwał londyńskich zarządzić natychmiast rozwiązanie Reichstagu. Projekt urządzenia referendum ludowego został zaniechany, ponieważ przeprowadzenie referendum nastręcza wiele trudności. Gdyby parlament miał być rozwiązany rząd zażąda uchwalenia ustaw zwykłą większością w trzech czytaniach, poczem na podstawie art. 43 konstytucji niemieckiej podpisze układy londyńskie. Podpisanie układu londyńskiego nastąpi więc na każdy sposób.

Komisje gospodarczo-polityczna i finansowa odbyły wspólne posiedzenie, na którem uchwalono rezolucję oświadczającą, że aczkolwiek układy londyńskie nie czynią zadość wymaganym warunkom i nakładają na Niemcy niezmiernie trudne do poniesienia ciężary, jednakże ze względu na gospodarcze i polityczne położenie kraju, zwłaszcza na obszarach okupowanych, odrzucenie tych układów jest niemożliwe.

Paryż i Berlin, dwa odrębne światy i dwie odrębne ideologje. Nad Sekwaną niedawno do steru rządów powołana prawdziwa demokracja wszystkie swoje usiłowania wytęża w kierunku przywrócenia światu upragnionego pokoju, nad Sprewą duch militaryzmu niemieckiego dotąd niepokonany staje do nowej walki z ideami pokoju. Jak w roku 1914...

Minister Florescu opuścił wczoraj Warszawę

Warszawa. (Tel. wł). Wczoraj o godzinie 8-ej wieczór p. Aleksander Florescu opuścił Warszawę. Na dworcu pożegnali pana Florescu członkowie poselstwa rumuńskiego w komplecie, przedstawiciele świata urzędowego dyplomatycznego i towarzyskiego. Przybył również na dworzec pan minister spraw zagranicznych Skrzyński.

Wyjazd Macdonalda do Genewy

Londyn. (PAT) Ramsay Macdonald wyjeżdża z Londynu do Genewy dnia 2 września udając się na Zgromadzenie Ligi Narodów.

Komisja obrony interesów w Anglji

Londyn (tel. wł.). Rząd angielski postanowił powołać specjalną komisję, któraby strzegła interesów Anglji w czasie prowadzenia przez Anglję rokowań ekonomicznych z innemi państwami. Komisja ta będzie pełnić funkcje ciała doradczego rządu angielskiego. W komisji reprezentowany będzie w pierwszym rzędzie **przemysł stalowy, węglowy, tekstylny i farmaceutyczny.**

Bezterminowe odroczenie procesu przeciwko nadreńskim komunistom

Paryż, (tel. wł.). „Humanite" donosi, że prezydent ministrów Herriot, w porozumieniu z ministrem wojny wydał rozkaz, aby proces przeciw komunistom w Nadrenji, który miał się rozpocząć dnia 28 bm. w Wiesbadenie, został odroczony bez terminu.

Konferencja państw sukcesyjnych

Rzym (PAT). Rząd włoski zaprosił państwa sukcesyjne b. monarchji austro-węgierskiej na konferencję, która się odbędzie w jesieni br. w Rzymie. Konferencja będzie miała na celu uregulowanie wszystkich kwestyj gospodarczych pozostających w związku z układami zawartymi w latach 1921 i 1922 na konferencjach w Rzymie.

Raport sekretarjatu Ligi Narodów

Genewa. (PAT) Po otwarciu sesji zgromadzenia Ligi narodów wszystkim delegatom doręczony będzie raport sekretarjatu generalnego dla V zgromadzenia Ligi narodów o pracach Rady Ligi o działalności sekretarjatu Ligi oraz o środkach podjętych dla wykonania uchwał zgromadzenia. Raport zawiera 93 stronnice druku in folio. Dodatkowe sprawozdanie z prac dokonanych po 10 czerwca br. zostanie rozdane w dniu otwarcia sesji zgromadzenia.

Gwarancja Francji i Anglji dla pożyczki reparacyjnej

Czego żądają bankierzy amerykańscy?

Wiedeń. (PAT). „Sonn und Montag Zeitung" donosi z Londynu: **Pożyczka niemiecka 800 miljonów marek złotych natrafia na znaczne trudności ze strony bankierów amerykańskich, żądających aby Francja i Anglja udzieliły tej pożyczce gwarancji państwowej.**

Wiedeń. (PAT). „Sonn und Montag Zeitung" donosi z Nowego Yorku: Generał Pershing w wygłoszonej mowie wypowiedział się za anulowaniem długów wojennych oraz za przeprowadzeniem planu Davesa.

Nowe wybory do parlamentu angielskiego?

Okólnik partji konserwatywnej — Możliwość rozwiązania parlamentu

Londyn. (AW). „Evening News" przytacza okólnik centralnego biura partji konserwatywnej do swych agentów w całym kraju, którym z wielkim naciskiem podniesiono możliwość blizkich wyborów, wobec czego partja musi być do nich w każdej chwili przygotowaną. W kołach konserwatywnych liczą się z możliwością nowych wyborów jeszcze w grudniu, w następstwie debaty nad kwestją irlandzką, oraz traktatem sowiecko-angielskim.

Ciągłe walki w Transjordanji

Setki zabitych i rannych

KLĘSKA VAHABITÓW

Londyn. (PAT.). Oficjalny komunikat donosi z Jerozolimy, że Vahabici ponownie usiłowali zaatakować Transjordanję na południe od Amman, zostali jednak znowu odrzuceni, przyczem pozostawili na polu bitwy **setki zabitych i rannych.**

WSPÓLNA AKCJA WŁADZ FRANCUSKICH I ANGIELSKICH.

Londyn. (PAT.). Biuro Reutera donosi, że wobec ciągłych napadów bandyckich na pograniczu Syrji i Transjordanji, tamtejsze władze pograniczne francuskie i angielskie prowadzą obecnie wspólnie skuteczną akcję celem zlikwidowania bandytyzmu.

Terror sowiecki przechodzi w obłęd

Skazanie na śmierć 24 kontrrewolucjonistów w Tyraspolu

Z Tyraspola (południowej Rosji) donoszą: Ogłoszono wyrok sądu gubernjalnego w głośnej sprawie organizacji powstańczej, która przez cały rok bieżący operowała na terenie gubernji Chersońskiej i Podola sow. Organizacja ta składała się z wrogiej sowietom młodzieży włościańskiej oraz bezrobotnych, a dążyła do sterroryzowania działaczy komunistycznych tego rejonu. Podsądnych było 49 osób, wśród których jedna kobieta, nauczycielka. W toku rozprawy sądowej wyszło na jaw, że nauczycielka ta jeszcze przed swojem przystąpieniem do sprzysiężenia „kontrrewolucjonistów" została zgwałcona przez prezesa „rajkomu" (rejonowego komitetu), który przybył na wieś — razem z innymi komunistami — w celu „inspekcji" pedagogicznej działalności personalu nauczycielskiego. W ślad za prezesem — również i inni członkowie „inspekcyjnej komisji komunistycznej" kolejno nadużyli nieszczęśliwej. Zrozpaczona kobieta zemściła się wtedy zastrzeleniem zbira, prezesa „rajkomu". Ten akt samoobrony nieszczęśliwej kobiety sformułowano jako czyn „kontrrewolucyjny".

Wyrokiem sądu 24 oskarżonych — wśród nich i wymienioną nauczycielkę, skazano na rozstrzelanie bez zastosowania amnestji, innych zaś 25-ciu podsądnych — na długoterminowe ciężkie więzienie. Wyrok natychmiast wykonano.

KONSTANTY SROKOWSKI.

Uwagi o „Uwagach"

(Szymon Askenazy: „UWAGI". Nakładem Księgarni E. Wende i Ska. — Warszawa 1924).

I.

Lata wojny światowej spędził profesor Szymon Askenazy w neutralnej Szwajcarji. Stamtąd niby z loży śledził znakomity historyk rozwój wielkiej tragedji, mając przed oczyma z jednakową jasnością obie grupy aktorów, mogąc w każdej chwili ogarniać okiem całość każdoczesnej sytuacji na scenie. Pozycja sama przez się wygodna i dla każdego nęcąca. Dla znakomicie wyszkolonego i zaostrzonego zmysłu historyka czasów nowożytnych —profesora Askenazego dobrodziejstwa tej pozycji musiały być najzupełniej szczególne.

Zaprawiony do badania i odtwarzania procesów historycznych z tych sedymentów, które pozostawiają one po sobie w aktach, listach i księgach współczesnych danym procesom, w latach wojny znakomity badacz miał rzadką sposobność śledzenia tych procesów w ich „statu nascendi". Samo przez się nie byłoby to jeszcze niczem szczególnem. Procesy historyczne bowiem trwają jak życie nieprzerwanie. Teoretycznie więc śledzić można je zawsze. Jednakowoż wojna światowa przedstawiała kompleks tych procesów wyjątkowo bogaty a rozwój ich stawiała w stanie niezmiernie spotęgowanej dynamiki. Dzięki wojnie dokonywała się niebywała w dziejach kondenzacja wypadków. Tempo ich było błyskawiczne. Wprawdzie utrudniało ono szczegółowe badanie każdego z nich z osobna, lecz za to ułatwiało znakomicie weryfikację sądów o każdym z nich wydawanych, skracało w niezwykły sposób czas wyczekiwania na ujawnienie się tych związków pragmatycznych między zjawiskami historycznemi, których wykrycie w normalnych warunkach przychodzi zwykle najpóźniej.

Profesor Askenazy stanąłby był w sprzeczności z najgłębszą potrzebą swego potężnego intelektu, gdyby jako historyk nie był czynił możliwie najpełniejszego użytku z tych nadzwyczajnych możliwości obserwacyj i analizy „in vivo". Znał znakomicie i głęboko rozumiał źródła tych sił, które się oto na pobojowiskach europejskich zwierały. Konieczność kierunków ich działania pojmował z pewnością lepiej, niż nie jeden z tych, który temi siłami w czasie krytycznym — „odpowiedzialnie" sit venia verbo — „kierował". Patrząc na różne figury w tych krwawych jasełkach europejskich podskakujące, mógł mieć zarazem przed oczyma jasny obraz tego zawiłego systemu nitek, na których one tańczyły. Ponieważ jednak nitek tych było niezmiernie wiele, a system ich rozplęta zmieniał się ciągle, bo jedne rwały się, a na ich miejsce pojawiały się nowe lecz już inaczej rozpięte, więc oczywiście także i tak w umiejętności swojej zaprawny badacz jak prof. Askenazy zachowywał ostrożność w sądach o swych i dojrzała, gdy uległając instynktowi obywatelskiemu dzielił się tymi sądami czy to ze współobywatelami w ojczyźnie, czy to z obcymi w różnych państwach wojujących, wyjaśniając im tak trudne dla nich zrozumiałe zagadnienia polskie.

Już w roku 1915 i 1916 wydał prof. Askenazy dwa zeszyty swych „Uwag" z punktu widzenia historyka i patrjoty omawiając różne aktualne wówczas kwestje, tudzież informując czytelnika polskiego w jasnych i lapidarnych streszczeniach o najważniejszych opinjach zagranicznych, sprawy polskiej dotyczących. Do żadnego ze ścierających się wówczas obozów polskich nie przynależny, oba dobrze znający i rozumiejący, oceniał prof. Askenazy w tych „uwagach" działalność owych obozów bezstronnie i naogół trafnie i z dużą przenikliwością dla motywów i skutków różnych podejmowanych wówczas działań.

Najważniejsze artykuły, ogłoszone w owych „Uwagach" czasu wojennego tudzież mniejsze i większe rozprawy, zamieszczane w celach orjentacyjnych w różnych organach zagranicznych, zebrał obecnie prof. Askenazy, uzupełnił bogatymi wypisami ze źródeł historycznych, zweryfikował z ogłoszoną dotąd powojenną literaturą i wydał w osobnym sporym tomie, zachowując dla całości tytuł, pierwotny, posiadający już swoją historję.

Piśmiennictwo polskie otrzymało w ten sposób obszerny zbiór dokumentów w dwojakiem znaczeniu. Bo dokumentami są poniekąd same artykuły i rozprawy prof. Askenazego, pisane z nielicznymi wyjątkami współcześnie z wypadkami, których dotyczą. Pierwszorzędnymi zaś dokumentami są zawarte w przypisach przedruki i wyjątki z różnych w Polsce mało znanych lub wcale nieznanych publikacyj. Uważny i inteligentny czytelnik, szukający prawdy w tym chaosie sądów, mniemań i uprzedzeń, które na punkcie różnych zagadnień wojennych do tej pory panują w społeczeństwie, kon-

Z bagna polskiego Manchesteru

Kluby defraudantów i samobójców — Klub Koralowy — Klub Zielony

Łódzki „Ekspress" przynosi senzacyjne rewelacje, rzucające ponure światło na stosunki, panujące w polskim Manchesterze. W Łodzi istnieje cały szereg ludzi, którzy utrzymują się z gry kart, jest cały szereg rodzin (prowadzących dom otwarty li tylko za pieniądze ściąganych z banków chemin-de-fer'owych, a wreszcie cały szereg zawodowych szulerów, których gościnne występy w łódzkich potajemnych domach gry zrujnowały setki, pochłonęły dziesiątki istnień ludzkich i zniweczyły szczęście wielu ognisk domowych.

Ludzie ci czyhają tylko na otwarcie nowej spelunki, a otwarcie nowej, oficjalnej szulerni w hotelu Manteuffla otwarło przed niemi szerokie horyzonty.

W kawiarni Manteuffla do niedawna istniał klub hazardowy „Koralja". Klub urządzony był nader wykwintnie, lecz przynosił pomimo to poważne dochody, które czerpano przeważnie z sum, ściąganych z gry w karty. A gra ta była nader wysoka — „obroty" sięgały setek tysięcy złotych. Szczególnie wysoko grała płeć piękna, oczywista na koszt swych mężów i przyjaciół. W kronice skandalicznej Łodzi „Koralja" zajmuje jedną z najznakomitszych kart, a echa jej odbijały się przez długi czas w dziesiątkach procesów rozwodowych i kryminalnych, powstałych na podłożu hazardu.

Krwawemi również zgłoskami zapisał się w dziejach Łodzi t. zw **Klub Zielony**, biorący swą nazwę od ulicy swej siedziby.

Tu już rozbijała się „va banque" plutokracja, dorobkiewicze, szmuglerzy wszelkich kategoryj zawodowcy i szulerzy.

Raz po raz łapano nakładkę, voltę i vertę, lecz szulerzy uchodzili rąk sprawiedliwości, gdyż gra prowadzona była nieoficjalnie".

Samobójstwo przewodnika tatrzańskiego

Druga ofiara katastrofy w Tatrach

Z Zakopanego donoszą: Jak donoszą ze strony czechosłowackiej **Spitzkopf** (junior), który prowadził nieszczęśliwą wycieczkę turystów polskich na Durny w dwa dni po wypadku **wpadł do studni** obok swego domu i **utopił się**. W Zakopanem krążą pogłoski, że Spitzkopf **utopił się rozmyślnie z rozpaczy** z tego powodu, że jako przewodnik wycieczki był mimowolnym sprawcą śmierci swego towarzysza i przyjaciela ś. p. Breiera.

Śmierć słonia w Zwierzyńcu poznańskim

W sobotę rano padł wielki słoń, atrakcja Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu, a pupil i ulubieniec publiczności poznańskiej — „Mały Kon". „Mały Kon" chorował od dłuższego czasu na nogę; do cierpienia, które stało się chronicznem, przyłączyła się gangrena. Postanowiono go przetransportować do zakładu dla anatomji uniwersyteckiej na Wildzie. Transport „Małego Kona" ze względu na jego wielką wagę — 4000 kg. — był niemożliwy w całości. Postanowiono zatem dokonać poćwiartowania, poczem przewieziono śmiertelne resztki staruszka-olbrzyma na czterech platformach do zakładu dla anatomji uniwersyteckiej. „Mały Kon" był jednym z największych słoni na kontynencie. Liczył około 90 lat. Przeszłość miał bardzo bujną i bogatą. W walce z pogromcami chcącymi go ująć, utracił ząb, potem debiutował w cyrku Buscha. Ogród Zoologiczny w Poznaniu nabył „Małego Kona" po „aferze", jaką miał w cyrku „Sarasani'ego. Przy pewnym występie „zbuntował" on się i zbiegł. Przy pościgu strzelano do niego, a na „pamiątkę" owego zajścia zatrzymało olbrzymie cielsko „Małego Kona" około 20 kul karabinowych. Żył on z tym, niedobrowolnym nabytkiem, gdyż widocznie chirurgja nowoczesna nie dorosła do wydobycia kul z olbrzymiego cielska. Kule te jednak przyczyniły się widocznie do zgonu olbrzyma, gdyż „Mały Kon" według opinji znawców dostał od nich gangreny.

serwowane w głowach dla różnych rachub i celów partyjnych, najczęściej wbrew lepszej wierze i wiedzy samych konserwatorów, znajdzie w „Uwagach" Askenazego wiele odpowiedzi jasnych, niezradko wręcz sensacyjnych na różne najbardziej drażniące i dotąd niepokojące pytania.

W jasnem świetle „Uwag" zarówno praktyczne działania ścierających się w czasie wojny polskich obozów politycznych, jak i motywy tych działań występują z niezwykłą plastyką. Ułatwia to w wysokim stopniu rozumną i przedmiotową ocenę zarówno słuszności przesłanek, któremi się obozy kierowały, jako też oznaczenie stopnia i lokalizację, tych zasług, które każdy z nich aroguje sobie w dziele odbudowania państwowości polskiej.

Pod tym względem „Uwagi" Askenazego przedstawiają prawdziwą kopalnię szczegółów i szczególików, interesujących, niezradko pełnych swoistej pikanterji, co ważniejsza w całości swojej słusznych i z prawdą zgodnych. To też polemika dziennikarska i walka partyjna dobrała się już do tych zapasów, czerpiąc z nich przy różnych sposobnościach pełnemi garściami i urządzając sobie z nich różne swobodne i mniej lub więcej racjonalnie zebrane — chrestomatje argumentów lub zarzutów, stosownie do potrzeby. Pod tym względem książka Askenazego zachowa aktualność co najmniej tak długo, jak długo toczyć się będzie spór o różne przeważnie urojone zasługi narodowe, któremi zarówno jednostki jak partje pragną uzasadniać swoje ambicje i roszczenia. Ponieważ zaś na rychłe ustanie tego sporu nie zanosi się wcale, przeto i książce Askenazego można przepowiedzieć, że przynajmniej z biurek bojujących dziennikarzy długo schodzić nie będzie.

(C. d. n.).

Walki religijne w Indjach

Z Londynu donoszą o fanatycznem rozjątrzeniu mieszkańców Gulbarga, przed którymi cofnąć się musiały oddziały piechoty i konnicy, wysłane dla stłumienia rozruchów. Powód tych zajść był następujący: Hindusi mają zwyczaj największą swą świętość jaką jest wizerunek boga w Nizam, obnosić procesjonalnie po ulicach miasta w każdy pierwszy poniedziałek nowego miesiąca. Tym razem ów poniedziałek przypadł równocześnie z uroczystem świętem Mahometan. Tłum mahometański napadł na świętość hinduską, poturbował modlących się Hindusów, wreszcie zniszczył święty obraz i wizerunki świętego byka. Nazajutrz Hindusi zburzyli meczet, a Mahometanie odpłacając się pięknem za nadobne, zrównali z ziemią piętnaście świątyń hinduskich. Obecna sytuacja tak się przedstawia, że Hindusi nie śmieją wyjść na ulicę, z obawy przed napadem Mahometan. Zwrócili się też o pomoc do wicekróla Anglji.

KRONIKA

Kraków, 25 sierpnia

URZĘDNICY DOSTANĄ 10 PROC. POBORÓW BILONEM. Wobec dającego się zauważyć braku bilonu metalowego w obiegu Ministerstwo Skarbu uznało za pożądane dokonanie częściowej wypłaty pensji urzędniczych w dniu 1 września r. b. bilonem.

Urzędnicy otrzymają w bilonie 10 proc. do 20 proc. wynagrodzenia, zależnie od wysokości płacy.

(d) **REGULAMIN RADY PRZYBOCZNEJ KOMISARZA RZĄDOWEGO.** Komisja wyłoniona na pierwszem posiedzeniu Rady przybocznej komisarza rządowego złożona z posła Rymara, prof. dr. Zolla, dr Grossa, dr Mussila i prof. Pachońskiego opr cowała już — jak się dowiadujemy — projekt regulaminu Rady przybocznej. Projekt ten został już przedłożony przez rzeczoną komisję komisarzowi dr. Wawrauschowi. Równocześnie wypracowało projekt regulaminu prezydjum miasta. W najbliższym czasie ma się o obu tych projektach wypowiedzieć Rada przyboczna, uchwalając jeden z projektów zatwierdzi.

Bp. HENRYK RIMLER zmarł w niedzielę rano po krótkich cierpieniach. Zmarły należał do najwybitniejszych przedstawicieli kupiectwa krakowskiego i piastował szereg godności obywatelskich. Zasiadał od długich lat w krakowskiej Izbie handlowej i przemysłowej, biorąc bardzo czynny udział w jej pracach zwłaszcza zastępując ją w sprawach podatkowych. Był oddawna członkiem rozwiązanej obecnie Rady miejskiej i zdobył sobie także na tem stanowisku rzetelne zasługi. — Najgorliwiej oddawał się w ostatnich latach pracy około zorganizowania żydowskiego kupiectwa, przewodnicząc Krakowskiemu Stowarzyszeniu Kupców, które za jego prezesury poczyniło nadzwyczajne postępy. Bp. Henryk Rimler znanym był w szerokich kołach obywatelskich z nadzwyczajnej uczynności i dobroci, wielkiego zainteresowania dla spraw publicznych i serdecznego współczucia dla obcego nieszczęścia. Zmarły zostawia u wszystkich współobywateli najlepsze wspomnienie.

(d) **POWRÓT Z LETNISK.** Od paru dni daje się zauważyć większy ruch w naszem mieście, wiele bowiem osób powróciło już z letnisk do Krakowa. Pociągi z uzdrowisk i letnisk przychodzą od paru dni przepełnione.

(o) **PAŃSTWOWA SZKOŁA PIWOWARSKA** przy Wyższ. Szkole Przemysłowej przysposabia kandydtów do umiejętnej i na podstawach nauki opartej pracy zawodowej w przemyśle piwowarskim. Szkoła jest jednoroczną, a plan nauki rozdzielony jest na 4 kwartały.

Poszczególne przedmioty wykładają zarówno fachowi profesorowie wyższej Szkoły Przemys.owej, jakoteż specjaliści w danych fachach z poza grona nauczycielskiego szkoły, nadto wybrane działy czysto fachowe z zakresu samego piwowarstwa wykładają dyrektorowie najpoważniejszych browarów krajowych.

W dwóch pierwszych kwartałach wykładane są przeważnie przedmioty teoretyczne, stanowiące naukową podstawę samego piwowarstwa i niezbędne dla każdego wykształconego przemysłowca; dwa następne kwartały obejmują przedmioty czysto fachowe.

Również w tymże okresie uczestniczą kandydaci partjami przy wykonywaniu ważniejszych czynności piwowarskich w pobliskich browarach.

Warunki przyjęcia do szkoły: ukończona 4-ta klasa szkoły średniej ogólno-kształcącej lub ukończenie 3 klasy szkoły wydziałowej (7-ej klasy szkoły powszechnej nowego typu) lub równoważne wykształcenie; dwuletnia praktyka w browarze i ukończony 16 rok życia. Nauka trwa od września do końca czerwca. Po upływie kwartału są uczniowie klasyfikowani z przedmiotów tego okresu. Przedmioty, których wynik klasyfikacji wypadnie niepomyślnie musi kandydat dodatkowo złożyć w następnym kwartale.

Z końcem roku szkolnego składają kandydaci egzamin końcowy. W skład komisji egzaminacyjnej wchodzą również delegaci Związków Browarów. Po ukończeniu nauki — uczniowie otrzymują świadectwa.

(d) **O POSADY GAJOWYCH DLA INWALIDÓW.** Dnia 23 bm. skończył się kurs straży leśnej dla inwalidów wojennych w Niepołomicach. Wobec tego państwowy urząd pośrednictwa pracy w Krakowie zwraca się do właścicieli lasów o zgłaszanie wolnych miejsc gajowych.

(d) **NIEDZIELNY PLON.** Organa policyjne przytrzymały w dniu 24 bm. za opilstwo, nierząd i awantury ponad 40 osób, z których część zatrzymano w aresztach policyjnych, część, po wygotowaniu doniesień wypuszczono na wolną stopę.

(d) **KRADZIEŻ PORTFELU.** W restauracji Cyny przy ul. Mogilskiej, skradziono Białoruckiemu Marjanowi portfel z dokumentami.

(d) **TRETER NA POGOTOWIU.** W dniu wczorajszym zgłosił się na pogotowie znany muzyk plantowy Treter, twierdząc, iż został dotkliwie pobity przez policjanta. Gdy lekarz dyżurny stwierdził, iż żadnych śladów pobicia nie ma — Treter przed odejściem urządził lekarzom pogotowia mały koncert.

(d) **POŻAR W ZAKŁADZIE HELCLÓW.** Wczoraj rano wybuchł w zakładzie Helclów pożar z powodu zapalenia się węgli. Straż pożarna ogień zlokalizowała.

(d) **RZUCIŁA SIĘ POD POCIĄG.** Wczoraj rano wezwano pogotowie dla udzielenia pierwszej pomocy młodej kobiecie, która rzuciła się w Wieliczce pod pociąg. Przewieziono ją w ciężkim stanie na oddział chirurgiczny św. Łazarza. W czasie dnia stwierdzono identyczność desperatki do której przybył mąż. Powodem rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy.

(d) **NAPAD RABUNKOWY NA ROWERZYSTĘ.** Wieczorem w sobotę około godziny 10 na jadącego rowerem drogą z Balic do Mydlnik Utylskiego Ludwika z Krakowa napadło kilku opryszków i po obrzuceniu go kamieniami usiłowali mu zrabować rower. Napadniętemu udało się jednak szczęśliwie zbiedz.

(o) **LISTY PRZEWOZOWE KOLEJOWE**, które mają służyć za dokument handlowy przez dłuższy przeciąg czasu, są tak marnego bibulastego gatunku, że niemożliwem jest na nich wypisywać nawet ołówkiem, a cóż dopiero atramentem, jak kolej przepisowo nakazuje. Cena tych listów wynosi 10 gr., jest zatem dość wysoka. Zwracamy się tą drogą do władz kolejowych, aby zechciały zmienić gatunek papieru tak ważnego dla nich, jak również dla kupiectwa, dokumentu.

(o) **NIEDYSKRECJE TEATRALNE.** Na wczorajszym koncercie, który odbył się w teatrze im. Jul. Słowackiego publiczność krakowska gorąco oklaskiwała p. Adama Didura, który znowu na rok żegnał Kraków. Adam Didur pozostaje w Polsce do 3 października, poczem wyjeżdża na sezon zimowy do Metropolitan Opera House w Nowym Jorku. Obecnie znakomity ten aktor i śpiewak zamierza jeszcze dać szereg koncertów we Lwowie, Poznaniu i Warszawie.

„PRECZ Z NAGOŚCIĄ". Dziś znakomici artyści teatru Qui pro quo w Warszawie występują z premjerą, którą nazwali „Precz z nagością", a zażartym przeciwnikiem nagości na scenie będzie p. Latajner Ławiński, pozatem na program dzisiejszej premjery składa się cały szereg nowości, między któremi zobaczymy poraz pierwszy p. Rogińską śpiewającą piosenkę w połączeniu z tańcem p. Reńskiej; pp. Rentgen i Windheim przygotowali cały szereg nowych i aktualnych piosenek, a p. Jastrzębiec, świetną recytację pod tytułem „Arystokratom"; atrakcją jednak dzisiejszej premjery będzie bezsprzecznie pierwszy występ chóru wędrownego „Bałagańczyk", w którym prócz wszystkich artystów biorą udział nowo zaangażowani pp. Ostrowski i Zbucki. Dodać pozatem należy, że zobaczymy dalszy ciąg cieni czarodziejskich w nowym układzie pomysłu W. Jastrzębca.

REPERTUAR TEATRÓW.

Poniedziałek: „Precz z nagością" i „Cienie czarodziejskie".

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Szczury nicejskie" (tajemnica złotej czaszki) 7 aktów.
Uciecha: „Tajemnica mumji Ramzesa z Joe Deebsem. „Zdemaskowany" z William Hartem, oraz komedja amerykańska.
Reduta: „**Rok 1914—1920**", wojna europejska.
Warszawa: „Kapitan Kidd", 2 serje razem, w gł. roli Edie Polo.

Przenosimy miasta

Przed kilkoma jeszcze laty leżało amerykańskie miasteczko Osborn w stanie Ohio w dolinie rzeki Mad. Dzisiaj już leży ono o pięć kilometrów na zachód od tej rzeki. Stało się to w sposób zadziwiająco prosty, ale możliwy jedynie w tym kraju wszelkich możliwości, jakim jest Ameryka. Oto miasteczko wraz ze swoimi 225 domami zostało przeniesione na inne miejsce. Specjalnie w tym celu zorganizowane konsorcjum, przewiozło domy na olbrzymich platformach, bez poprzedniego ich rozbierania i ustawiło z powrotem na poprzednio w tym celu kupionym terenie. Przeprowadzka trwała coprawda szereg miesięcy, ale bynajmniej nie zahamowała domowego i handlowego życia mieszkańców. Żyli oni w czasie przeprowadzki w swych ruchomych domach, a nawet kupcy nie pozamykali swych sklepów. Na starem miejscu pozostało dotychczas jeszcze siedem domów, które w najbliższych czterech tygodniach mają być przetransportowane.

ZE SPORTU

HAKOAH (Crac) — MAKKABI 3:2. Goście pozwolili sobie na gruby nietakt nie chcąc się zgodzić, by Dr. Lustgarten kierował zawodami. Hakoahanie nie przedstawiają wybitnej klasy, tak, że gdyby gospodarze nie mieli nadzwyczaj słabego dnia, goście nie uniknęliby klęski. Druga bramka gości strzelona była z pozycji spalonej. Gra naogół nieinteresująca.

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO ostatniej niedzieli potwierdziły naszą opinję wypowiedzianą w czwartym numerze. Wisła z łatwością pobiła Olszę, Jutrzenka okazała się nie tylko twardym przeciwnikiem dla Cracovii, ale zdołała nad nią zatryumfować, zaś Wawel wyszedł z zawodów z B. B. S. V. z wynikiem nierozstrzygniętym. Zobaczymy, co pokażą dalsze rozgrywki. W każdym razie mistrzostwo Wisły jest pewnem.

WISŁA — OLSZA 5:0. Do pauzy Wisła dzięki wiatrowi ma bezwzględną przewagę, której rezultatem trzy bramki, strzelone przez Kowalskiego w 3. m. w 34 m. przez Reymana a 41. przez Czulaka. Po pauzie gra się wyrównuje. Obie strony atakują stwarzając niebezpieczne sytuacje podbramkowe. W 10 m. Markiewicz strzela z karnego czwartą bramkę. W 36 m. Kowalski po dłuższem oblężeniu bramki Olszy uzyskuje ostatnią bramkę. W Wiśle najlepszy Markiewicz i Gieras na środku pomocy i Reyman. W Olszy wyróżnił się prawy pomocnik i lewo - skrzydłowy. Sędziował b. dobrze p. Mund.

JUTRZENKA — CRACOVIA 2:1 (1:0). Fortuna kołem się toczy, a gra o mistrzostwo to loterja. — Wygrał słabszy przeciwnik, lecz zasłużenie, bo na zaszczytny rezultat ofiarnie i ambitnie pracował. Takiej dobrej i poświęcającej gry u Jutrzenki nie widzieliśmy dotąd, natomiast Cracovia grała poniżej swojej formy. Pierwsza połowa dzięki sprzyjającym warunkom: wiatr i słońce, należała stanowczo do Jutrzenki, która przeprowadzała piękne, celowe ataki. Cracovia rewanżowała się, lecz ataki jej nie były niebezpieczne. Biało-czarni coraz częściej zagrażają bramce białoczerwonych, wreszcie Krumholz strzela z odległości 30 metrów pierwszego goala dla Jutrzenki. Odtąd gra staje się nerwową. Krumholz po raz drugi ma sposobność zdobycia bramki, podaje piłkę do tyłu dr. Strumpfnerowi i gdy bramka zdaje się wisieć sędzia odgwizduje nieprawidłowo spalonego. Druga połowa należy bezwzględnie do Cracovii, która przy sprzyjającym wiatrze i słońcu za sobą, nie przestaje atakować. Jutrzenka ogranicza się do wspaniałej obrony, przypominając swą ofiarnością i ambicją Cracovię na zawodach ze Spartą w drugim dniu. Wszystkie wysiłki białoczerwonych rozbijają się o doskonale usposobioną pomoc Jutrzenki. Offen w obronie spisywał się dzielnie, rozbijając ataki, Hollander nieco słabszy, Z winy Offena, który za słabo podał bramkarzowi piłkę strzela Reyman wyrównującego goala dla Cracovii. Jutrzenka zrywa się do ataku. Krumholz strzela pod koniec zawodów drugiego goala. Z Jutrzenki jak wogóle na boisku najlepszy **Krumholz**, w ataku dobrym nabytkiem okazał się Pitzele II. Sędziował dobrze p. Sternberg.

WAWEL—BBSV 0:0. Wynik odpowiada przebiegowi gry. Wawel powinien wyjść z zawodów zwycięsko, nie wykorzystał jednak kilku pewnych pozycyj wskutek niezdecydowania do strzału ataku. Gra naogół otwarta, prowadzona w ostrem tempie. Sędziował p. Rząsa b. dobrze.

CZARNI (LWÓW)—LECHIA 2:0.

WARTA—POLONIA (POZNAŃ) 8:1.

M. Ster.

ZE ŚWIATA

UROCZYSTOŚCI WOJSKOWE W PARYŻU. Z okazji 10-lecia wcielenia do armji francuskiej ochotników cudzoziemców delegacja pozostałych przy życiu ochotników udała się pod Łuk tryumfalny w Paryżu, gdzie złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Byli ochotnicy przyjęci zostali przez zastępcę generała Nolleta, generała Tilliona, przez attache wojskowych poszczególnych krajów m. i. Polski, dalej przez władze miejskie oraz delegację francuskich i zagranicznych uczestników wojny.

SPRAWOZDANIE O WOJNIE CHEMICZNEJ ZA POMOCĄ RADJOTELEGRAFU. Otrzymano tutaj z Genewy sprawozdanie komisji, powołanej do zbadania sprawy możliwości przyszłej wojny chemicznej. Sprawozdanie to będzie podane do wiadomości ogólnej za pomocą radjotelegrafu.

ZAGINIONY LOTNIK. Jak donoszą z Grenlandji brak wiadomości o lotniku włoskim Locatellim, który opuścił Islandję wraz z lotnikami amerykańskimi. Wysłane zostały statki w celu poszukiwania lotnika.

Wieża Babel w Charleroy

W czasie obrad nad budżetem min. pracy w Izbie belgijskiej przedstawiciel górników wskazał, że w okręgu Charleroy wśród 6284 robotników reprezentowanych jest 47 narodowości. Między innemi jest tam 1527 Włochów, 295 — Polaków, 374 — Marokańczyków, 1070 — Algierczyków, 48 — Rosjan, są Gwinejczycy i Egipcjanie, Serbowie, Urugwajczycy, a trzech zapisano w rubryce narodowości jako Afrykanów!

Trzy młode Djany
polują na węże

Trzy młode damy, wyruszywszy z polecenia nowojorskiego Towarzystwa przyrodników do dziewiczych lasów Guayany, dla poszukiwania niezwykłych okazów z królestwa fauny, dokonały niezwykłego połowu. — Udało się im bowiem upolować olbrzymią boę, mającą dziewięć stóp długości, a pół stopy objętości. Boa ta jest pierwszą, żywcem przywiezioną do Nowego Jorku. Trzy Djany, oddające się tak niebezpiecznemu sportowi w lasach dziewiczych, pochwyciły strasznego gada gołemi rękami, narażając się na niebezpieczeństwo poniesienia śmierci w splotach węża, bo jak wiadomo, boa constrictor opłata swe ofiary, gruchoce im kości, a następnie połyka swą zdobycz w całości.

„Byłyśmy całkiem same w obozie, w głębi dziewiczego lasu, opowiadają tę przygodę jej zwycięskie uczestniczki: Rut Roso, Izabella Cooper i Helena Tee Van, które po sześciotniesięcznej nieobecności wróciły do Nowego Jorku. „Mężczyźni, biorący udział w ekspedycji, wyjechali byli właśnie na trzy dni po nową zdobycz. Nagle usłyszałyśmy przeraźliwe krzyki kobiet tamtejszych, które w największem przerażeniu biegły ku naszemu obozowi. Okazało się, że nieopodal w gęstwinie, ukrył się boa constrictor. Natychmiast postanowiłyśmy schwycić węża żywcem, wiedząc, że obezwładnimy potwora, o ile zdołamy chwycić go za szyję i trzymać tak długo, aż go zmożemy. Tedy wszystkie trzy objęłyśmy szyję węża równocześnie i rozpoczęła się walka. Była jednak znacznie cięższa, niż mogłyśmy przypuszczać i niewiele brakowało, a wąż byłby nas oplótł swemi kręgi. Ostatecznie zdobyłyśmy się na tyle wytrwałości, by trzymać go aż do wyczerpania jego sił. Gdy opadł bezwładny, wpakowałyśmy go bez większego trudu do przygotowanej w tym celu wielkiej skrzyni."

DZIAŁ GOSPODARCZY

Społeczeństwo a... bankructwa

Kraków, 25 sierpnia.

(w. w.) Zanim będziemy mogli mówić o zupełnem wyjaśnieniu się naszej sytuacji skarbowej, finansowej i gospodarczej musi minąć — i to minąć z dodatnimi rezultatami — okres ciężkiego przesilenia gospodarczego, wywołanego nagłem przejściem z trzęsawiska inflacji i dewaluacji, na twardy i realny grunt zdrowego pieniądza. Przejście to uczynione w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy, wymagało zbyt wielkiego wysiłku naszego organizmu gospodarczego, by wysiłek ten nie wywołał nagłej gorączki, zwłaszcza w niezdrowszych i nienajodporniejszych tego organizmu częściach.

Jeśli obecna sytuacja przesileniowa daje się bardzo dotkliwie odczuć we wszystkich gałęziach naszego życia gospodarczego i we wszystkich jego dziedzinach, to — śmiało to powiedzieć możemy — najdotkliwiej, najbezwzględniej, najostrzej dolega ona tym wszystkim, którzy cały swój byt i dobrobyt budowali na tem właśnie — do przeszłości już należącem — trzęsawisku, które trzeba tylko było koniecznie zasypać.

Biorąc jednak rzecz samą, nie z etycznego, ale z gospodarczego punktu widzenia, jak to właśnie jest naszem zamiarem, proces ten należy do najsmutniejszych, jest on bowiem bądź co bądź procesem destrukcyjnym, rozkładowym, jest dowodem rozpadania się, topnięcia i znikania pewnych dóbr realnych, pewnych realnych wartości, a wiemy o tem dobrze, że znacznie łatwiej walą się nawet olbrzymie drapacze chmur, aniżeli budują bodaj skromne domy...

Dlatego też stanowczo za bezkrytyczne i bardzo jednostronne uznać musimy te — niestety w Polsce bardzo liczne — głosy, które każdą wieść o czyjejś ruinie, przyjmują z nieukrywaną radością, wysuwając jako argument swojego rozumowania hasło: oczyszczania atmosfery z niezdrowych stosunków powojennych. Likwidacja, więcej nawet upadek tej czy owej firmy, tego czy owego niezdrowego („inflacyjnego") przedsiębiorstwa, bankructwo tego czy owego waluciarskiego banku, jest objawem dodatnim, ale tylko pod kątem widzenia naprawy ogólnej sytuacji gospodarczej i finansowej, określanej krótko jako sanacja skarbu.

Ponieważ zaś na tę najogólniejszą platformę bezstronności, ponad-partyjności i państwowości — wznieść się umie tylko nieznaczna część naszego społeczeństwa, należy tę, tak u nas rozpowszechnioną „schadenfreude" — śmiało skwalifikować jako sui generis — smutny znak niewesołych czasów, kiedyto bardziej niżeli kiedyindziej... homo homini lupus est.

Okres ostrego przesilenia przeżywają od paru miesięcy banki. Gdy wraz z narodzeniem złotego rozpoczął się trwający do dnia dzisiejszego proces przesilenia gospodarczego, stało się rzeczą jasną, oczywistą, że bankowość polska znajdzie się w położeniu, które z jednej strony walnie przyczyni się do uzdrowienia panujących w niej anormalnych stosunków, z drugiej zaś, nakaże imperatywnie instytucjom solidnym i uczciwym szukania wyjścia, któreby pozwoliło skojarzenia na burzliwem morzu inflacji nawę bankowości wyprowadzić na czyste i spokojniejsze wody pracy twórczej.

Niewidoczny ten dla oka stojącego na uboczu widza proces przesilenia bankowego, „wykluł" się ostatecznie na światło dzienne, a widoczna dla każdego oznaką jego dojrzenia są dwa rodzaje faktów: **upadłości i fuzje.** (Przykłady klasyczne: ad 1) Upadłość Banku Leśnego, — ad 2) połączenie się Banku Kredytowego z Bankiem dla Handlu i Przemysłu).

Powodowane zdrowym instynktem samoobrony, w poszukiwaniu nowych sił żywotnych, banki z konieczności wstępują na drogę jednoczenia się swych sił i zasobów, co ma jeszcze i tę dobrą stronę, że pozwoli na znaczne zredukowanie aparatu administracyjnego, koniecznego w okresie inflacji, ze względu choćby na rodzaj interesów, które stanowiły gros czynności bankowych. Redukcje personalu i stąd znaczne zasilenie szeregów bezrobotnej inteligencji, to bezwątpienia bolesna sprawa — z omawianem jednak przez nas zagadnieniem nie ma ona nic wspólnego, poza tym węzłem przyczynowości, który się w stosunkach społecznych ciągnie w nieskończoność — i dlatego sprawy tej na tem miejscu omawiać nie możemy.

Wracając na zakończenie do wstępnych naszych i ogólnych uwag na temat stosunku społeczeństwa do przejawów obecnego kryzysu gospodarczego, jeszcze raz podkreślić musimy, że stosunek ten płytki, bezkrytyczny i krótkowzroczny podlegać powinien rewizji.

Może rewizję tę ułatwią właśnie nasze wstępne refleksje.

Łatwo bowiem — znając naturę ludzką, i wzajemne między ludźmi stosunki — zrozumiemy, że groźne objawy gorączki przesileniowej przyjmowane być mogą jako „zabawne" i „nadzwyczajnie radosne" oczyszczanie się atmosfery, nie przestaniemy jednak powtarzać, że są one równocześnie objawami ciężkiej choroby, która może się okazać... zaraźliwą.

Walka o dostawę tytoniu dla Polski

Nasz korespondent wiedeński pisze nam:

W oficjalnym organie związku banków wiedeńskich: Wiener Bank- und Börsenzeitung ukazała się onegdaj notatka, według której tutejszy Unionbank wespół z bułgarską grupą braci Czapraczików i z konsorcjum niemieckiem reprezentowanem przez dyrektora Seckla zawarł rzekomo układ z rządem polskim w sprawie dostawy 40% ogólnego kontyngentu tytoniu. Interes cały patronizowany jest — jak twierdzi organ wiedeński — przez Banca Commerciale Italiana, która-to instytucja udzieliła swego czasu Polsce pożyczki w sumie 100 miljonów lirów w zamian za co rząd przyznał jej prawo zaopatrywania Polski w tytoń za pośrednictwem utworzonego ad hoc syndykatu. Ponieważ od miesiąca obowiązuje już w całej Polsce państwowy monopol tytoniowy, ponieważ dalej wszystkie prywatne fabryki dla wyrobów tytoniowych odkupiło państwo, a wszystkie kontrakty o dostawę tytoniu zawierane być mogą tylko przez organy rządowe, przeto kontyngent przypadający wyż wspomnianemu syndykatowi, reprezentuje, zdaniem Bank- und Börsenzeitung, bardzo poważną sumę, a współudział Unionbanku oznacza temsamem doskonały interes dla kapitału austrjackiego.

Cała ta wiadomość jest nietylko nieścisłą, w najważniejszym punkcie, jakoby rząd polski **już był zawarł układ** o dostawę tytoniu bułgarskiego, ale, jak się dowiaduję z bardzo poważnego źródła, jest wogóle wielkie pytanie, czy syndykat, w którym uczestniczyć ma Unionbank dojdzie do skutku. Tak jak rzecz stoi dzisiaj, można śmiało mówić o walce dwóch a może i trzech syndykatów w sprawie dostawy tytoniu dla Polski. Tertius gaudens będzie wobec tego mógł być rząd polski, o ile będzie się trzymał odpowiedniej taktyki i zechce w interesie państwa wygrywać jedną grupę przeciw drugiej. Okazuje się mianowicie, że przeciwko Banca Commerciale Italiana zawiązał się pewnego rodzaju trust, dążący do tego, by uniemożliwić bankowi włoskiemu wykonanie przywileju, przyznanego mu przez rząd polski w sprawie dostawy tytoniu. Do trustu tego należą następujące największe firmy tytoniowe Europy: **1. Nicotea,** finansowana przez Societe d'Outremer w Paryżu i przez Banque de Paris et des Pays Bas; 2. **Societe generale de Tabac** w Paryżu, finansowana przez Credit mobilier i przez bank Societe generale; **3. Tabacos,** finansowany przez Rotszyldów; 4. Kiazim Emin; **5. Consortium du Tabac** w Sofji, patronizowane przez Union Parisienne (grupa Creuzota) i wreszcie **6. Fumaro** - Societe anonyme de Tabac, zależna od kapitału belgijskiego. Otóż firmy te stoją na stanowisku, że Banca Commerciale wdarła się w ich zakres działania, że powinno bankowi temu wystarczyć, że zrobił z Polską interes bankowy, na którym chyba nie stracił, a jeżeli chce ponadto zrobić interes tytoniowy, to musi się poddać tym warunkom, jakie podyktuje mu trust. Warunki zaś te są tego rodzaju, że zyski wpłyną do kieszeni trustu, kłopoty zaś pozostaną przy Banca Commerciale.

Zawierając układ z Polską liczył Bank włoski na to, że towarzystwo: **Orient - Tabaco,** którego on sam jest głównym akcjonarjuszem, zdoła na własną rękę przeprowadzić dostawę tytoniu dla Polski, a nie liczył się z ostrą kampanią, jaką największe firmy tytoniowe rozpoczęą przeciwko niemu, której to kampanji nie zdoła z pewnością sprostać. Firmy te bowiem przedłożyły rządowi polskiemu ofertę konkurencyjną, kalkulując z góry dwudziestoprocentową stratę, byleby tylko uniemożliwić dostawę towarzystwu Orient - Tabaco. W tej sytuacji zwróciła się Banca Commerciale do towarzystwa **Rekolta** - Societe anonyme de Tabac z propozycją objęcia dostawy dla rządu polskiego. Towarzystwo to jest finansowane przez kapitał amerykański, holenderski, w małej części przez szwajcarski i przez wiedeński Unionbank. Ponieważ Rekolta pracuje w Bułgarji wprost z kooperatywami chłopskiemi (z wyeliminowaniem pośredników i komisjonerów) a więc taniej niż inne firmy, przeto ma możność postawienia oferty zbliżonej w pewnej przynajmniej mierze do oferty trustu. Dotychczas Recolta nie dała jeszcze bankowi włosk. definitywnej odpowiedzi, lecz zamierza wysłać do Warszawy swego przedstawiciela dyrektora Secla, by na miejscu przekonał się o szansach walki z trustem. Jeżeliby Seckel przekonał się, że nie zdoła wytrzymać konkurencji z trustem, nie zaangażuje się z pewnością w dostawie, która narazi jego towarzystwo na straty.

Jak widać z całego przebiegu sprawy, znajduje się Banca Commerciale w niezbyt przyjemnej sytuacji. Wiadomość więc Wiener Bank- und Börsenzeitung o „wielkim interesie Unionbanku" wygląda wobec tego conajmniej dziwnie. **(ep.).**

Stan cukrownictwa na Ukrainie

Na plenarnem posiedzeniu kijowskiego gubern. Komitetu partji komunistycznej przedstawiony został referat „Sacharotrust" o stanie cukrownictwa na Ukrainie. „Sacharotrust" posiada 4 oddziały: charkowski, kijowski, podolski i od zeszłego roku humański. W marcu rb. po reorganizacji terytorjalnej tych oddziałów do oddziału kijowskiego należało ogółem 52 cukrownie, z których funkcjonowało 27, oraz dwie rafinerje. Cukrowni nie potrzebujących remontu jest 10, potrzebujących średniego remontu 13, reszta potrzebuje kapitalnego remontu dla których częściowo rozbierane są cukrownie zrujnowane. Produkcja w 27 cukrowniach oddziału kijowskiego w zeszłą kampanję wyniosła około 7 i pół mil. berkówców, w bieżącym zaś roku będzie nieco wyżej niż 50 prc. tej liczby. — Ilość cukru przewidywana na rok bieżący jako produkcja 27 cukrowni ma wynosić około 7 mil. pudów. Stan dostawy części maszyn rolniczych jest katastrofalny. Przed wojną dostarczała je głównie Ameryka. Paliwa oddział kijowski posiadał na 1 czerwca 45 prc. potrzebnej ilości. Budżet „Sacharotrustu" na rok bieżący zestawiony był na sumę 31 mil. rubli (na oddział kijowski) wydano jednak z głównego zarządu tylko 21 mil. W roku bieżącym sprzedano cukru organom państwowym 72 prc., kooperatywom 23 prc. i osobom prywatnym 5 prc.

Wiadomości ze Związku Przemysłowców w Krakowie

W sprawie stałej wystawy wzorów polskich w Nowym Yorku. Jak nas Amerykańsko - Polska Izba Przemysłowa w Polsce informuje, szereg organizacyj wystawowych z różnych stron Ameryki pragnie wypożyczyć eksponaty posiadane przez Izbę powyższą w Nowym Yorku i że Izba ta zmuszona będzie zgłoszenia te potraktować odmownie ze względu na znikomą ilość próbek, jakie posiada. Zwracamy się zatem do naszych członków z prośbą, ażeby ze względu na interes całego przemysłu polskiego, oraz reprezentacji tegoż w Ameryce nadsyłali wzory i próbki na wspomnianą wystawę na bezpośredni adres: American Polish Chamber of Commerce, 953 Third Avenue, New York City, U. S. A., przyczem Izba Nowojorska winna otrzymać następujące informacje odnośnie do poszczególnych wzorów:

1. Produkcja roczna fabryk. 2. Ceny w dolarach F. A. S. Gdańsk, lub C. I. F. Nowy York. 3. Termin dostawy po otrzymaniu zamówienia. 4. Odnośnie do materjałów włókienniczych procentowa zawartość surowców, z których materjały są wyrabiane.

W sprawie wystawy żelazno - stalowej w Lipsku. — Członkowie zainteresowani wystawą żelazno - stalową w Lipsku najbliższej jesieni, zechcą się po bliższe informacje zgłosić do Związku Przemysłowców w Krakowie, ul. Szpitalna L. 15, II. p., który takowe otrzymał od konsulatu niemieckiego w Krakowie.

W sprawie specjalnych upoważnień, nadanych Urzędowi celnemu. Z powodu ciągłych zapytań, w jakich sprawach Urząd celny otrzymał upoważnienia, podajemy te ostatnie powtórnie do wiadomości P. T. Członków.

1) Zwalnianie od cła przedmiotów, wymienionych w art. 10 p. 7, oraz w art. 2 pp. 1, 2 i 3 rozporządzenia o taryfie celnej, w granicach kompetencji władz celnych II. instancji, oraz na podstawie odpowiednich przepisów o postępowaniu celnem.

2) Zwalnianie od cła krajowych przesyłek, zwróconych z zagranicy bez względu na ilość przypadających należytości celnych, o ile przesyłki te nie były zagranicą w wolnym obrocie i zostały zwrócone w ustalonym w tym celu terminie.

3) Wydawanie zezwoleń na powrotny wywóz zagranicę, w ustalonym terminie za zwrotem cła, wszelkich

oclonych przesyłek zagranicznych bez względu na ilość cła, o ile tego rodzaju przesyłki nie były w wolnym obrocie i cały czas pozostawały pod nadzorem publicznych zakładów przewozowych.

4) Zwrot różnicy należytości celnych, wynikających z omyłki rachunkowej bez ograniczenia kwoty.

5) Zwrot nadmiernie pobranych należytości celnych, bez względu na wysokość przypadającej do zwrotu kwoty, w wypadkach rozstrzygnięcia przez Ministerstwo Skarbu sporu taryfowego na korzyść strony.

6) Dokonywanie odprawy towarów poza miejscem urzędowem, na pisemne podania stron w granicach obowiązujących w tej mierze przepisów, pod osobistą odpowiedzialnością kierowania urzędu celnego. Na tego rodzaju odprawy ma być prowadzony osobny zapisek.

7) Przedłużanie terminu do 1 roku dla wywozu opakowania w myśl okólnika z dnia 31 stycznia 1924 r. L. DC/688/II/24 Dz. urz. Min. Skarbu 4, poz. 150 z roku 1924.

Sprawy ogólne. W tych dniach odejdzie ze Związku Przemysłowców w Krakowie obszerne sprawozdanie z obecnej, krytycznej sytuacji w przemyśle małopolskim, do wszystkich zainteresowanych ministerstw i instytucyj publicznych.

KRONIKA KRAJOWA

(r) **PRZENIESIENIE SIEDZIBY BANKU POLSKIEGO W KRAKOWIE.** Od poniedziałku (1 wrzesień) biura Banku Polskiego w Krakowie mieścić się będą w nowym gmachu przy ul. Basztowej. Ostatni raz Bank Polski urzędować będzie w swym dotychczasowym lokalu przy ul. Wiślnej 30 sierpnia. Gmach przy ul. Wiślnej obejmuje Kasa Skarbowa, a dotychczasowe mieszkanie dyr. Makowskiego obejmie prezes Izby skarbowej p. Greger.

PODWYŻSZENIE STOPY PROCENTOWEJ OD WKŁADEK W BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO. Z dniem 1 września Bank Gospodarstwa Krajowego podwyższa stopę procentową od wkładek oszczędności na 9 procent rocznie, przyczem podatek rentowy będzie opłacał Bank.

ILE PODATKU DOCHODOWEGO ZAPŁACIMY WE WRZEŚNIU. Ministerstwo Skarbu zarządziło, by pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w miesiącu wrześniu 1924 r. dokonany był w dotychczasowym trybie według skali ustalonej dla potrąceń podatku w miesiący maju 1924 r.

TARYFA ULGOWA NA ZBOŻA SIEWNE. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych zwróciło się do Ministerstwa Kolei z prośbą o wprowadzenie w tym roku wyjątkowej taryfy ulgowej na pszenicę i żyto nasienne. Ulgi mają obowiązywać odnośnie do wszystkich stacyj kolejowych, prócz granicznych i położonych na terenie wolnego m. Gdańska. Stosowanie taryfy ulgowej warunkowane byłoby przedłożeniem zaświadczenia Starostwa, Izby Rolniczej, Centralnego Tow. Rolniczego w Krakowie lub Tow. Gospodarskiego we Lwowie, stwierdzające, że nasienie sprowadzone jest dla ludności rolniczej, nie posiadającej zboża na zasiew.

JAK USTALONO MNOŻNĄ NA WRZESIEŃ. Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego koszty utrzymania w Warszawie wzrosły w okresie od 16 lipca do 15 sierpnia r. b. o 1,58 proc.

Ponieważ mnożna dla obliczania uposażenia urzędników państwowych m. sierpień r. b. powinna była wynosić ściśle 34,938 groszy, zatem, — przy uwzględnieniu wyżej wymienionego wzrostu kosztów utrzymania — mnożną na wrzesień r. b. należało określić ściśle na 35,490 groszy

Wobec tego, że ułamek powyższej cyfry jest niższy od 0,5 gr. mnożna więc na miesiąc wrzesień została ustalona na 35 gr.

CHMIEL, LEN, KONOPIE I JAJA NA IV TARGACH WSCHODNICH. Podczas tegorocznych Targów Wschodnich zorganizowany będzie po raz pierwszy staraniem Wołyńskiego Towarzystwa Rolniczego dział chmielarski, obejmujący wystawę doborowych okazów polskiej hodowli chmielu — obok związanych z tym działem wykresów, tablic statystycznych i katalogów.

Urządzenie analogicznej wystawy lnu, planuje z inicjatywy inż. Zbigniewa Wlassicoa Związek Producentów Lnu. Oba te działy odpowiednio zorganizowane zogniskują niewątpliwie poważną liczbe transakcji handlowych. Zarówno len bowiem jak i chmiel należą do tych ziemiopłodów polskich, których eksport z roku na rok stale wzrasta, znajdując za granicą znaczny popyt ze strony zwłaszcza francuskich, niemieckich i czechosłowackich odbiorców. W statystyce naszego wywozu z 1923 r. figuruje len z cyfrą 5354 tonn wartości 3.433 tys. franków, chmiel z cyfrą 702 tonn wartości 3,489 tys. franków, konopie zaś z cyfrą 1212 tonn wart. 418 tys. franków.

OBROTY IZBY ROZRACHUNKOWEJ W WARSZAWIE. W 2-ej dekadzie sierpnia przedstawiono do rozrachhunku dokumentów na sumę 5,6 mil. zł. Ogólna suma przedstawionych do rozrachunku dokumentów od chwili powstania Banku Polskiego wynosi 47,2 mil. złotych.

(o) **KONCESJA NA PRZECHOWYWANIE SPIRYTUALJI I WIN.** Wolny dom składowy S. A., po siadający magazyny przy stacji Dąbie-Piaski otrzymał obecnie nową koncesję, dającą prawo przechowywania spirytualji i win zagranicznego pochodzenia, z prawem częściowego clenia w terminie rocznym od dnia nadejścia towaru. Koncesja ta ma wielkie znaczenie ze względu na wkrótce mający być wprowadzony monopol spirytusowy. Ministerstwo Skarbu oddając tą koncesję, zobowiązało powyższą firmę do zbudowania specjalnych składów, któreby miały w przechowaniu tylko spirytualja i wina, to też obok starych magazynów o pojemności 1500 wagonów, budują się obecnie specjalne piwnice żelazo-betonowe.

Wolny dom składowy posiada poza tą koncesją, także na prowadzenie publicznego składu towarowego dla towarów krajowych z prawem wydawania warantów, na prowadzenie składu tranzytowego, t. j. towarów przeznaczonych dla obcych państw i na składy wolne clowe, w których przechowywać można towary przeznaczone dla Polski, z prawem clenia tych towarów także częściowo, t. zn. każdą skrzynię osobno, w terminie sześciomiesięcznym od dnia nadejścia towaru, bez opłaty 10 proc. aksydencji.

Te wolne składy clowe oddały ogromne usługi naszemu kupiectwu, ochraniając je od szeregu bankructw. Kupcy bowiem nic posiadający gotówki byli w możności sprowadzać towary i częściowo, w miarę wpływów gotówki wykypywać, jednocześnie wyrównując należytości przypadające za wysokie cło, w terminie sześciomiesięcznym.

Na składach tych znajdują się również towary komisowe, które szukają odbiorców. Są to towary przeważnie aprowizacyjne, a zatem konserwy, ryż, mąka. Stały zapas tych towarów na składzie i doraźne zakupywanie tychże w każdych ilościach, dodatnio wpływa na zniżkę cen.

(r) **ŚLĄSKIE KOPALNIE I CYNKOWNIE.** Jak się dowiadujemy akcje Śląskich Kopalni i Cynkowni mają być notowane na giełdzie w Krakowie i Warszawie. Śląskie Kopalnie posiadają kopalnie węgla kamiennego „Anolałucja" w Karwinie — i „Zjednoczona Matylda" w Lipinach, kopalnie rud cynkowych i ołowianych „Cecylja" w Szarleju, prażelnię blendy i wytwórnię kwasu siarkowego „Silezia" w Lipinach i tamże hutę i walcownię cynku, prażelnię blendy „Kunegunda" i hutę cynkową w Bogucicach, hutę cynkową „Rozamunda" w N. Bytomiu, walcownię cynku „Kunegunda" w Mysłowicach i wytwórnię farb w Ligocie Pszczyńskiej. Zarząd główny Spółki ma swą siedzibę w Piaśnikach, a zakłady zatrudniają około 10.500 robotników i urzędników.

DOCHODY SKARBU PAŃSTWA WEDŁUG WOJEWÓDZTW. Według ostatniego zestawienia wpłynęło do Skarbu Państwa w lipcu r. b. z najważniejszych danin i monopoli 111,1 mil. zł. z czego z podatków bezpośrednich 40,5 mil. zł., z podatków pośrednich 21,1 milj. zł., z ceł 22,3 milj. zł., z opłat i należytości 7,4 milj. zł. i z monopoli 18,7 milj. zł.

Przy badaniu tych zestawień okazuje się, iż największe wpływy dało Skarbowi Państwa w lipcu województwo Warszawskie, następnie Poznańskie, Lwowskie, Łódzkie, Krakowskie, dalej zaś idą województwa Białostockie, Kieleckie, Grudziąckie, Lubelskie wreszcie Wileńskie, Poleskie i Łuckie.

Przy podatkach bezpośrednich ta kolejność się zmienia: Warszawa i Poznań pozostają na swojem miejscu, następnie idzie Łódź, Lwów i Kraków, wreszcie Kielce, Lublin, Grudziądz, Białystok, Wilno, Łuck i Brześć.

Przy podatkach pośrednich na pierwszem miejscu stanął w lipcu Poznań, następnie Lwów, na trzeciem dopiero miejscu znalazła się Warszawa, na 4-tem Kraków, następnie Grudziądz i dopiero na 6-tem miejscu Łódź a za nią Kielce, Lublin, Łuck, Brześć, Wilno i na ostatku Białystok.

Według wpływów opłat stemplowych w lipcu na 1-szem miejscu stanęła Warszawa, następnie Lwów, Łódź, Kraków, Poznań, Kielce, Lublin, Wilno, Białystok, Grudziądz, Łuck i Brześć.

Zestawienie to nie obejmuje wpływów z woj. Śląskiego, które Skarb Państwa otrzymuje częściowo. Nie wzięto również pod uwagę wpływów z monopoli i ceł, które przelewane są przeważnie bezpośrednio do Centralnej Kasy Państwowej.

FORD NIE BUDUJE FABRYKI W POLSCE. Przed niedawnym czasem obiegła prasę polską pogłoska, jakoby wielki fabrykant samochodów w Ameryce, Henryk Ford, nosił się z zamiarem wystawienia wytwórni pod Bydgoszczą dla zaspokojenia zapotrzebowania Polski i sąsiadujących z nią obszarów na wschodzie i południu. Nic powtarzaliśmy tej wiadomości za innymi, gdyż wydawała się mało prawdopodobną. Obecnie komunikują zastępcy Forda na Polskę fa Ł. J. Borkowski, że nie istnieje na razie zamiar budowy fabryki w Polsce. Nastąpić to może, jak poinformował przedstawicieli sam Henryk Ford, dopiero wówczas, gdy zapotrzebowanie na samochody w Polsce wzrośnie do 10.000 sztuk rocznie. Do cyfry tej zaś jeszcze nam bardzo daleko.

Giełda poznańska

Poznań, 23 sierpnia. Bank Przemysłowców 4.00, Pol. B. Handlowy 2.30—2.50, Brow. Krotosz. 3.60, Cegielski 1.00, C. Hartwig 0.80, Herzfeld Victorius 6.50, Len w Toruniu 0.95, Lubań 72.00, Dr. Roman May 28.00, Piechcin 5.00, Pozn. Sp. Drzewna 1.25.

ZŁOTY POLSKI W DNIU 23 SIERPNIA 1924 R.

Gdańsk złoty 107.23—107.77, przekaz na Warszawę 106.72—107.27. **Czerniowce** przekaz na Warszawę 46, **Bukareszt** przekaz na Warszawę 45, **Zurych** przekaz na Warszawę 103, **Londyn** (zamknięcie) 23.60, **Ryga** przekaz na Warszawę 102.

Marszałek Piłsudski powróci do służby czynnej

Powrót Marszałka uzależniony od uchwalenia ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych

Warszawa (tel. wł.). Wczorajsza „Polska Zbrojna" i „Kurjer Poranny" drukują półoficjalne enuncjacje rządu, wykazujące że rząd premjera Grabskiego od pierwszej chwili swego istnienia, starał się o pozyskanie marszałka Piłsudskiego do czynnej służby w armji. Dotychczas powołanie marszałka nie mogło być uskutecznione, gdyż ustawa o organizacji najwyższych władz wojskowych dotychczas nie została załatwiona przez Sejm. Obecnie pan premjer Grabski będzie się domagał od Sejmu jaknajszybszego załatwienia tej ustawy, poczem w myśl wniosku ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego, zostanie marszałek Piłsudski powołany na stanowisko generalnego inspektora armji.

Podsekretarjat dla Kresów

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych

Warszawa. (Tel. wł). W najbliższym czasie obsadzony będzie drugi podsekretarjat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którego zadaniem będzie zajęcie się sprawami kresów. Na to stanowisko upatrzony jest p. Roman, obecny delegat rządu w Wilnie. Delegatem rządu w Wilnie zostanie mianowany wojewoda nowogrodzki Raczkiewicz. Premjer Grabski, który jutro powraca do Spały zawiezie oba dekrety nominacyjne do podpisu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Londyńska Izba Handlowa przeciwko układom z Sowietami

Londyn. (Tel. wł). Rada londyńskiej izby handlowej przyjęła rezolucję, skierowaną przeciwko układowi angielsko-sowieckiemu, stwierdzając, iż żaden układ z sowietami nie da Anglji żadnego pożytku, jeśli pożyczki angielskich poddanych ulokowane w Rosji nie zostaną zwrócone.

O umowę handlową Sowietów z Belgją

Berlin. (Tel. wł). „Tag" donosi, że podczas konferencji londyńskiej sowiety nawiązały pertraktacje z rządem belgijskim o zawarcie umowy handlowej. Sfery rządowe i finansowe sowieckie uważają przebieg tych pertraktacyj za pomyślny. Sowiety projektują urządzić z Antwerpji centrum i podstawę do operacji na Europę Zachodnią.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 25 sierpnia 1924

AKCJE	Transakcje w złotych dziś	22/VIII.
Bank Przemysłowy . . .	0·59	0·58—0·60
Bank Hipoteczny		
Bank Małopolski	0·45	0·45—0·50
Ziemski Bank Kredyt. . .	0·20	
Powszechny Bank Kredyt.		0·11—0·13
Bank Komercjalny . . .		
Bank Zw. Spółek Zarob.	6·25—6·50	7·00
„Tohan"	0·53—0·55	0·56—0·58
„Tebate"	2·80	
„Impex"		
Bracia Rolniccy		
„Pharma"	1·00	
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		0·22
Zieleniewski	14·25—13·50	14·50—15·00
Cegielski, Poznań . . .	0·82—0·84	0·85—0·90
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Trzebinia", ...	1·00—1·05	1·05—1·10
Ronn, Zieliński i Ska .		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius . . .		
„Pocisk"	2·00	2·00
Warsz. Parowozy	0·55—0·53	

AKCJE	Transakcje w złotych dziś	22/VIII.
Automotor		0·80
Górka	23.00	23·75—24·00
Siersza	6·25	6·70—7·00
Tepege	3·80—3·50	3·75—4·00
Polska Nafta	0·51—0·52	0·60
„Pokucie" . .	0·50	0·55—0·60
Oikos		
Pezet		
Strug		
Syndykat Kosz., Kraków .		
S. W. Niemojowski . . .		
Tłuszcze Trzebinia . . .		
Azot		0·50
Elektr. Siersza	0·26	0·30
Porcelana Ćmielów . . .	0·87—0·89	1·95—1·00
„Krakus"	1·10—1·07	1·15
Chodorów	6·75—7·00	7·00—7·25
Chybie	10·00—11·00	10·25—11·00
A. Piasecki	1·50	1·50
Garbarnia		
Fabr. kap. w Myślenicach		
4% listy Tow. Kr. Ziem. (100 K.).		
4½% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (100K.).		

Kraków, 25 sierpnia. Realizacja zobowiązań ultimowych i zapotrzebowanie gotówki sprawiły, że na giełdzie efektów kursa kształtowały się zniżkowo. Zniżka objęła wszystkie rodzaje efektów, nawet takie, które dotąd wykazywały największą odporność. Zieleniewski spadł poniżej 14 złotych, Chodorów poniżej 7 złotych. Obroty w akcjach były minimalne, a na giełdzie zaznaczył się brak zainteresowania. Na ultimo września za Zieleniewskiego płacono 16.25. Obfitość towaru i kursa zniżkowe w egzotach.

Na giełdzie pieniężnej jeden z banków oddawszy znaczniejszą partję obniżył znacznie dewizę na Zurych. Również i inne dewizy zniżkowo.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 27.75—28.00, Gazy Wschodnie 17.50 (płacą), Len 0.73, Lokomotywy 0.75, Nafta Krosno 0.50, 4½% listy zastawne Banku Krajowego (za 1000 K. 5.50.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Korony czeskie 15.50—15.58.

Dewizy: Belgja 25.80, Nowy Jork 5.21 (czek), Praga 15.60, Szwajcarja 98.00—97.80—97.70, Wiedeń 7.35 (telegr.), Medjolan 23.15, Londyn 2355.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 25 sierpnia. Bank Dyskontowy 6.50, Bank Handlowy 8—8.05, Bank dla Handlu i Przemysłu 1.95—2.10, Bank Związku Spółek Zarobk. 6.75—6.90, Polski Bank Przemysłowy 0.62—0.61, Bank Małopolski 0.80, Strem 15, Chodorów 7.50—7.30—7.35, Warszawski Cukier 5.95—6.05, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 7.10, Cegielski 0.86—0.87, Parowozy 0.56—0.57, Pocisk 2.20—2.40, Zieleniewski 15.90—15, Zawiercie 42—39.50, Żyrardów 62, Haberbusch 6.75—6.25, Polska Nafta 0.75, Nobel 2.50—2.40, Spirytus 2.50—2.30.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 25 sierpnia. (PAT). Otwarcie giełdy. — Holandja 206 i trzy czwarte, Nowy Jork 533 i trzy czwarte, Londyn 23.96, Paryż 28.62. Medjolan 23.66, Praga 16.00. Budapeszt 0.0070, Bukareszt 2.47, Belgrad 6.65, Sofia 3.85, Warszawa —.—, Wiedeń 0.0075 jedna czwarta.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 25 sierpnia. Nowy Jork 5.18 i pół. Londyn 23.50, Paryż 27.95—27.87 i pół, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 16.50, Włochy 22.60, Belgja 25.50 Szwajcarja 97.20.

Miljonówka 0.65—0.70, Bony złote 0.86—0.88—0.87, Pożyczka złota 6.70—6.80, Pożyczka dolarowa 2.90.

Kalendarzyk giełdowy

OSTATNI TERMIN SUBSKRYPCJI.

26 sierpnia. (wtorek): Elektrownia Okręgowa na Sanie. Na 1 starą 1 nowa akcja po 30 groszy. Miejsce subskrypcji: Bank dla Elektryfikacji Polsk w Warszawie, ul. Wiejska 16.

DYWIDENDY.

„Arma" Fabryka broni i maszyn we Lwowie. Dywidendę za rok 1923 w kwocie mk. 35.000 od akcji I emisji i mk. 17.500 emisji II wypłaca Bank Gospodarstwa Krajowego we Lwowie.

Międzynarodowy Kongres nauczycieli szkół średnich

Warszawa (tel. wł.). Dnia 28bm. odbędzie się w Warszawie międzynarodowy kongres nauczycieli szkół średnich. Kongres obradował będzie na Zamku w sali, w której przed 150 laty odbywały się obrady Komisji Edukacyjnej. Otwarcia obrad kongresu dokona pan Prezydent Rzeczypospolitej. W czasie kongresu przybędzie do Krakowa wycieczka profesorów i uczniów, gdzie specjalny komitet zajmie się przyjęciem gości.

Polepszenie bytu oficerów i podoficerów

Warszawa (tel. wł.) Minister spraw wojskowych gen. Sikorski zwrócił się do premjera Grabskiego z pismem w sprawie konieczności polepszenia bytu oficerów i podoficerów.

Sprawy gdańskie przed Ligą Narodów

Gdańsk. (AW.). Na obrady w Genewie wejdą następujące sprawy gdańskie: Obrona interesów obywateli gdańskich w Polsce (znaczna część poszczególnych wypadków została załatwiona polubownie), **sprawa wydalania obywateli gdańskich z Polski.** Jak wiadomo, senat złożył w tej sprawie protest przeciwko orzeczeniu wysokiego komisarza, wreszcie sprawa przeładowania poczty pakunkowej w porcie gdańskim. Poczta polska zajmuje do tej pory stację na Holmie i chce ją na stałe utrzymać, przeciwko czemu Gdańsk protestuje.

Nacjonaliści niemieccy a plan Dawesa

Berlin (PAT). „Montags-Post" donosi **o zmianie stanowiska parlamentarnej frakcji niemieckich nacjonalistów wobec planu Dawesa,** mianowicie frakcja nie uchwaliła dla swoich członków **przymusu głosowania** przeciwko ustawom Dawesa, lecz raczej pozostawia swoim członkom wolną rękę podczas głosowania nad odnośnemi ustawami.

Amerykański sekretarz skarbu w Paryżu

Paryż, (tel. wł.). „Matin" donosi, że amerykański sekretarz skarbu Mellon przybył do Paryża, gdzie nawiązał stosunki z politycznemi i gospodarczemi kołami Francji. Pismo przypisuje duże znaczenie obecności Mellona w Paryżu.

Raj bolszewicki

DŻUMA.

Berlin. (Tel. wł). Gazeta „Dni" donosi że w gubernji astrachańskiej od 16 lipca do 10 sierpnia zarejestrowano 823 wypadków dżumy. — Wypadków śmiertelnych było w tej liczbie 698. Cała gubernia podzieloną jest na okręgi sanitarne, między którymi zaprowadzono kwarantannę.

MALARJA.

Moskwa. (Tel. wł). We wschodnich częściach Syberji szerzy się w zastraszający sposób malarja. Główne ognisko znajduje się w okolicy Władywostoku. Rząd wysłał specjalną misję sanitarną.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

(d) **OBRADY DELEGATÓW IZB RĘKODZIELNICZYCH.** W sobotę wieczorem na „Kotłowem" toczyły się obrady zjazdu delegatów Izb rękodzielniczych z całej Polski. Obrady toczyły się nad projektem nowej ustawy przemysłowej. W obradach brali udział pp. Osowski (Kielce), Starzak (Poznań), Grzyb i Kaczorowski (Tarnów), Pummer i Ptaszek (Lwów), posłowie: Sobota, Szmigiel oraz Holeksa. Z ramienia województwa byli obecni radca Federowicz, inżynier Kaczyński, Witold Ostrowski; radca magistr. Kubalski, prezes Izby handlowej i przemysł. Epstein, im. Izby budowniczej inż. Biasion oraz im. krak. Izby rękodzielniczej Kosobudzki, inż. Król i Bem. Zjazd zagaił p. Kosobudzki, referował inż. Kwasiborski, poczem toczyła się dyskusja.

RADA ZAWIADOWCZA WĘDLINIARNI MIEJSKIEJ. Pierwsze posiedzenie Rady zawiadowczej krakowskiej miejskiej wędliniarni odbędzie się we wtorek 2 września o godzinie 11 przed południem.

OBNIŻENIE CEN POKOJI HOTELOWYCH W KRAKOWIE. Na dzisiejszej konferencji w sprawie cennika hotelowego u p. komisarza rządowego p. Wawrauscha, postanowiono obniżenie cen pokoji hotelowych w Krakowie o 15 pro

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

Artykuły gospodarcze

„ZELAZO“ Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Gąbki, irchy do powozów, lakiery i masy do podłóg **Wiktor Wanderer, Kraków, Szewska 21**, Telefon 3520.

Adolf Sattler, Gertrudy 24, Tel. 4162, poleca naczynia aluminjowe, artykuły turystyczne i t. p.

Farby, lakiery, oraz artykuły gospodarcze poleca najtaniej **L. Weindling, Kraków, ul, Gzodzka l. 26**, Telefon 1596.

Oliwę do podłóg bezwonną poleca firma **S. Wojciechowski & R. Zak** Skład farb i materjałów **w Krakowie, Karmelicka 21**, Telefon 3528.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.**

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański L. 8.**

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN“
M. SIEROTWINSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, **Pl. Szczepański 2**, Telefon 1059.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.**

Farbiarnie

Farbuja chemicznie, czyści wszelką garderobę w 24 godzinach po cenach przystępnych **Schmausowa, ulica Grodzka l. 71.**

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12.
Tel. 3464 **Tel. 3464**

Futra paryskie modele poleca **Józef Eisen, Kraków. Florjańska l. 36.**

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.**

Pracownia i Skład futer **Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.**

Pracownia futer St. Rachtan, Karmelicka Nr. 8 przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, ceny niskie.

Skład futer i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12**, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seiskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.**

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską oraz pończochy, skarpetki, krawaty i t. p. poleca najtaniej firma **M. Pietroń i Synowie, ulica Karmelicka l. 12.**

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich **w Krakowie, Sławkowska 8**. Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgorze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

NA RATY!
wielki wybór płócien, pluszy, aksamitów, materji na ubrania damskie i męskie oraz bieliznę męską damską i t. p.
poleca
Grodzka 60, II p. (front).

Herbata

Harbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14**, Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca **Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61**, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich **„Szyk“, Mikołajska 12.**

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, **Kraków, Plac Dominikański l. 2.**

Magazyn konfekcji damskiej oraz futer **H. Sontag, Grodzka 25**, 1 p., poleca po najniższych cenach najnowsze modele zagraniczne.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej, ceny o 25% zniżone, w firmie **S. Strassberg, Florjańska 6.**

PŁASZCZE GUMOWE
najkorzystniej
A. BROSS
Kraków, ul. Florjańska 44
narożnik obok bramy
Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.**

40 sztuk niezbędnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, Garbarska 2.**

Okazja przez cały sierpień, 1 szampon do włosów, 1 pudełko proszku do zębów, 1 pasta do zębów, 1 flakon perfum, 1 duże mydło toaletowe, 1 woda kolońska, 6 sztuk tylko 2 złote. — **Lazarowicz Garbarska 2.**

Krem czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.**

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo“ do powielania, „Torpedo“ do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Julius Hecker, Kraków, Marka 25**

Maszyny do pisania „Underwood“, maszyny do rachowania „Odhner“ **Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1**, Telef. 2190, **Lwów, Kopernika 9**, Telef. 502.

Maszyny do pisania i rachowania „National Cass Register“, rekonstruuje, naprawia, przyjmuje abonamenta **K. Bilcharski, Kraków, Florjańska 32**, Telefon 2434.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2**, Tel. 4136.

MEBLE stylowe, luksusowe etc. poleca **S. Manne. ulica Szpitalna l. 6.** Telef. 4074. Rok złoż. 1860.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. **Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2.**

Wytwórnia szewców krakowskich poleca o 25% taniej obuwie, **Kraków, Florjańska l. 29.**

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma **Piccadilly, Karmelicka 9**, vis a vis Teatru „Bagatela“.

Obuwie zagraniczne męskie. damskie i dziecięce marki „Tip Top“ w najnowszych fasonach po cenach konkurencyjnych poleca firma **„Es-ka“ Grodzka 43.**

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster **Z. Feldmann Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.**

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka l. 63.** Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, **lustra witraże i t. p., naczynia szklane do gotowania.**

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

Rowery słynnej marki „Budissa“, drogowe po zł. 155 i 165, półwyścigowe 170 i 180 zł., wyścigowe 185 i 195 zł. poleca **Towarzystwo Handlowe „Irwing“ Kraków, Grodzka 60.**

Różne

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie. Gumy obciąga na poczekaniu **Piecnowicz, ul. Mikołajska 7.**

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.**

DERMADONT pasta do zębów, DERMA proszek do zębów, DENTOL woda do ust, kremy i pudry twarzowe, wody kolońskie i kwiatowe puder i mydło dla dzieci wszędzie do nabycia.

Zakład rymarsko-siodlarski Józefa Gornickiego, Kraków, ul. Kościuszki 14. Wykonuje wszelkie roboty w zakres rymarstwa i siodlarstwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chemotechnika“** Sp. z o. odp. **Kraków, Rynek Gł. 39.**

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

Sport

Dom sportowy L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 26, Telefon 1596. Rok założenia 1898 Piłka nożna, Tennis, Boks, Lekka atletyka, Szermierka. Na każde żądanie wysyła się cenniki ofrankowane.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Ecer, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny Piotra Pałki, Florjańska 26 (wejście ul. św. Marka). Wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące tak w miejscu jak i na prowincji. Na składzie stale utrzymuje wielki wybór kołder. Wykończenie sumienne. Ceny umiarkowane.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Tow. transportowe „Rozwóz“, Lubicz 9, Tel. 3519. Pospieszne przesyłki z Wiednia, clenie, przewóz, magazynowanie.

Cracovia Sp. transportowa, Dom spedyc.-komisowy, **Kraków, Grodzka 60**, Tel. 4078, **Wiedeń II, Praterstrasse 13**, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Biuro spedycyjne „Przewóz“ i przedsiębiorstwo dowozowe Kolei Państwowych, Sp. z ogr. odp. **Kraków, ulica Długa l. 31**, Telefon 3063.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. **„Zenit“** Sp. z o. o. **Kraków, Szpitalna Nr. 7**, Telefon Nr. 4231.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej **S. Szajer, Kraków, Plac WW. Świętych 8**, Telef. 4154.

Najtaniej artykuły elektryczne rowery i części do tychże u firmy **Arnold Weissmann, Kraków, Szewska 13.**

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne **Helfner i Berger, Kraków, Szewska 18**, Tel. 4153.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników **„Prąd“ Gołębia 3**, Telefon Nr. 4553.

Instalacja Sp. z ogr. odp. **Zielona 7**, Telef. 4166, dostarcza kompletne urządzenia łazienkowe.

„Skała“ Dom towarowy dla przemysłu roln. i techn. Spółka z ogr. odpow. **Kraków, Bracka 13.**

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej **R. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.**

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux“. Skład przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański l, 2**, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński. Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

Kurki, wentyle, uszczelnienia gumowe, fibrowe i skórkowe **H. Spira, ulica Zwierzyniecka 23.** Telefon 4394.

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze“, „Bory“, górnośląski „Eminenz“. Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

Odpowiedzialny redaktor: **Bolesław Raczyński.** — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego“ Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel.1310)